

na innym dogmacie, że kiedy przemawia uroczyste jako wikariusz Jezusa Chrystusa na ziemi w sprawach prawd wiary i obyczajów, jest nieomylny; mógł je wygłosić także dlatego, że prawda ta była od dawna w Kościele uznawana. Papież ją tylko przypomniał, swoim najwyższym autorytetem potwierdził i usankcjonował.

Przekonanie o tym, że Pan Jezus nie pozostawił ciała swojej Matki na ziemi, ale je uwielbił, uczynił podobnym do swojego ciała w chwili zmartwychwstania i zabrał do nieba, było powszechnie wyznawane w Kościele katolickim. Już w VI wieku cesarz Maurycy (582-602) polecił obchodzić na Wschodzie w całym swoim państwie w dniu 15 sierpnia osobne święto dla uczczenia tej tajemnicy. Święto to musiało lokalnie istnieć już wcześniej, przynajmniej w V w. W Rzymie istnieje to święto z całą pewnością w wieku VII. Wiemy bowiem, że papież św. Sergiusz I (687-701) ustanawia na tę uroczystość procesję. Papież Leon IV (+ 855) dodał do tego święta wigilię i oktawę. Z pism św. Grzegorza z Tours (+ 594) dowiadujemy się, że w Galii istniało to święto już w VI w. Obchodzono je jednak nie 15 sierpnia, ale 18 stycznia. W mszale na to święto, używanym wówczas w Galii, czytamy, że jest to "jedyna tajemnica, jaka się stała dla ludzi - Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny". W prefacji zaś znajdujemy słowa: "Tę, która nic ziemskiego za życia nie zaznała, słusznie nie trzyma w zamknięciu skała grobowa". Pisarze kościelni podkreślają, że skoro Matka Chrystusowa była poczęta bez grzechu, skoro Bóg obdarzył Ją przywilejem Niepokalanego Poczęcia, to konsekwencją tego jest, że nie podlegała prawu śmierci. Śmierć bowiem jest skutkiem grzechu pierworodnego. Ponadto nie wypadało, aby ciało, z którego Chrystus wziął swoją ludzką naturę, miało podlegać rozkładowi. Chrystus, którego ciało Bóg zachował od zepsucia, mógł zachować od skażenia także ciało swojej Matki. Wreszcie tajemnica zmartwychwstania i wniebowzięcia jest przewidziana dla wszystkich ludzi, dlatego nie sprzeciwia się rozumowi, aby Chrystus dla swojej Rodzicielki przyspieszył ten dzień. Dlaczego jednak dopiero od VI w. ta prawda przenika tak mocno świadomość wierzących? W Kościele jest więcej takich prawd, które rozwijały się i zostały wyjaśnione definitywnie później. Tak było np. odnośnie do osoby Jezusa Chrystusa, gdy występowano przeciwko Jego naturze Boskiej, przeciwko prawdzie o Jego dwóch naturach, dwóch wolach (arianizm, nestorianizm, monofizytyzm), a nawet przeciwko Jego naturze ludzkiej. Ogłoszenie prawdy o wniebowzięciu Maryi jako dogmatu wiary było przypieczętowaniem i ukoronowaniem starożytnej tradycji Kościoła. Kult Maryi Wniebowziętej był w Kościele bardzo żywy i zdecydowanie wyróżniał się wśród wielu innych. Wystawiono tysiące świątyń pod wezwaniem Matki Bożej Wniebowziętej. W ciągu wieków powstało 8 zakonów pod tym wezwaniem: 1 męski (asumpcjonści - Augustianie od Wniebowzięcia) i 7 żeńskich. Pod opiekę Maryi Wniebowziętej oddał Węgry król św. Stefan, a Francję - król Ludwik XIII.

W polskiej (i nie tylko) tradycji dzisiejsze święto zwane jest również świętem Matki Bożej Zielnej. Na pamiątkę podania głoszącego, że Apostołowie zamiast ciała Maryi znaleźli kwiaty, poświęca się kwiaty, zioła i kłosa zbóż. Lud wierzy, że zioła poświęcone w tym dniu za pośrednictwem Maryi otrzymują moc leczniczą i chronią od chorób i zarazy. Rolnicy tego dnia dziękują Bogu za plony ziemi i ziarno, które zebrali z pól. (brewiarz.pl)



Cud nad Wisłą

Historia naszej Ojczyzny ubiegłego stulecia wiąże Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z Bitwą Warszawską – Cudem nad Wisłą. Ambasador brytyjski w przedwojennej Polsce - lord Edgar D'Abernon nazwał ją już w tytule swej książki "Osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata". W jednym z artykułów pisał: "Współczesna historia cywilizacji zna mało wydarzeń posiadających znaczenie większe od bitwy pod Warszawą w roku 1920. Nie zna zaś ani jednego, które by było mniej docenione... Gdyby bitwa pod Warszawą zakończyła się była zwycięstwem bolszewików, nastąpiłby punkt zwrotny w dziejach Europy, nie ulega bowiem wątpliwości, iż upadkiem Warszawy Środkowa Europa stanęłaby otworem dla propagandy komunistycznej i dla sowieckiej inwazji. Zadaniem pisarzy politycznych... jest wytłumaczenie europejskiej opinii publicznej, że w roku 1920 Europę zbawiła Polska". Nie umniejszając w niczym osiągnięć polskich dowódców z Józefem Piłsudskim na czele i dowodzonych przez nich żołnierzy trzeba pamiętać, że wojna polsko-bolszewicka była starciem dwóch światów: chrześcijańskich Polaków i dążących do międzynarodowej rewolucji bolszewików. Ci drudzy nie znali lub nie chcieli znać Boga. Inaczej nad Wisłą, gdzie Kościół zawsze uchodził w powszechnym przekonaniu za ostoję wolności. Sierpień 1920 roku był miesiącem modlitw. Gdy z frontu trwającej już od miesięcy wojny raz po raz dochodziły do Warszawy niepokojące wieści, ludność wylegała na ulice. Pocieszenia szukano

m.in. w kościołach, gdzie zanoszono modły o ocalenie ledwo co odzyskanej, jeszcze nie okrzepłej, państwowości. Polska wiktoria miała umacniać odtąd wiarę narodu polskiego. I umacniała. Gen. Józef Haller napisze, że nie tylko zjednoczenie narodu oraz postawa Armii Ochotniczej, wpłynęła na losy bitwy. Nie do przecenienia była żarliwa modlitwa, która „jak iskra nadziei w dniu 15 sierpnia przeniosła się w żar płomienny wiary w pełne zwycięstwo”. Generał Maxime Weygand, szef francuskiej misji wojskowej, który przez miesiąc przebywał w Polsce, dekadę po Bitwie Warszawskiej mówił w Brukseli: "Cud Wisły powiedziano. Cud, czy to znaczy zdarzenie, w którym objawiła się ręka Opatrzności? Nie ja będę temu przeczył, bo podziwiałem, w owym sierpniu r. 1920., z jaką żarliwością naród polski padał na kolana w kościołach i szedł w procesjach po ulicach Warszawy. A zresztą, czyż przygotowaniem tego drugiego cudu nie był już pierwszy, gdy po wojnie światowej widziało się, pod skrzydłami Orła Białego, zrośnięcie trzech części rozdartych...". Dalej francuski wojskowy konstatuje: "Jak mówi nasze stare przysłowie: pomagaj sobie, a niebo ci dopomoże, tak też i Polska cudownie sobie pomogła". Już od roku 1923 w dniu 15 sierpnia obchodzono Święto Żołnierza. W rozkazie ówczesnego Ministra Spraw Wojskowych gen. Stanisława Szeptyckiego podano: „W dniu tym wojsko i społeczeństwo czci chwałę oręża polskiego, której uosobieniem i wyrazem jest żołnierz. W rocznicę wiekopomnego rozgromienia nawały bolszewickiej pod Warszawą święci się pamięć poległych w walkach z wiekowym wrogiem o całość i niepodległość Polski.” (D.E. na podstawie bitwawarszawska.pl)



Święty Maksymilian Kolbe - zwyczajny, niezwykajny

14 sierpnia przypada liturgiczne wspomnienie św. Maksymiliana Kolbe, franciszkanina, kapłana i męczennika obozu w Auschwitz, w którym oddał swe życie za współwięźnia. Dla wielu osób św. Maksymilian Kolbe jest mistrzem i przewodnikiem w poznawaniu i czci oddawanej Niepokalanej.

Kiedy miał 12 lat, ukazała mu się Najświętsza Maryja Panna, trzymająca w rękach dwie korony: białą i czerwoną. Pierwsza symbolizowała czystość, druga męczeństwo. Matka Boża zapytała, którą wybiera. Odpowiedział, że obie. Działo się to w jego parafialnym kościele w Pabianicach. Rok później młody Kolbe wstąpił do niższego seminarium Braci Mniejszych Konwentualnych we Lwowie i przyjął imię Maksymilian. Studia kończył w Rzymie, gdzie po raz pierwszy zetknął się z masońskimi demonstracjami. Przekonany, że zaczęła się „Era Niepokalanej”, w której zgodnie z proroctwem zawartym w Księdze Rodzaju – to Ona zmiążdży głowę węża – założył Niepokalanów – kompleks klasztorny w Teresinie pod Warszawą, wydawnictwo i rozgłośnię radiową. W planach miał także budowę lotniska oraz wytwórni fimowej. W 1930 roku ojciec Maksymilian Kolbe wyjechał na Daleki Wschód. Trafił do Nagasaki i tam zaczął wydawać pismo „Rycerz Niepokalanej”. Podczas pobytu w Japonii ojciec Maksymilian Kolbe zdobył ogromne doświadczenie wydawnicze, edytorskie i duchowe. Tam też udało mu się wybudować klasztor-miasto o nazwie Ogród Niepokalanej gdzie zorganizował nową wspólnotę franciszkańską. Planował założyć inne Miasta Niepokalanej w równie egzotycznych częściach świata, jednak zmuszony był wrócić do kraju, aby pokierować klaszturem, zrzeszającym blisko 700 braci i kandydatów do zakonu. Kiedy po wybuchu II Wojny Światowej większość mieszkańców klasztoru zmuszona została do opuszczenia Niepokalanowa, w jego murach schronili się uciekinierzy, ranni i bezrobotni – także pochodzenia żydowskiego. Ta postawa ojca Maksymiliana i franciszkanów mieszkających w Niepokalanowie wywołała konflikt z nową władzą, nasiliły się przesłuchiwanie. Ojciec Maksymilian kilka razy przebywał w więzieniu. Ostatni raz zabrano go 17 lutego 1941, zdążył powiedzieć tylko: „Idę służyć Niepokalanej w innym obozie pracy”. 14 sierpnia 1941 roku zmarł śmiercią męczeńską w Auschwitz, po podaniu zastrzyku z fenolem. W dniu 10 października 1982 roku papież Jan Paweł II ogłosił go świętym. (na podst. stacja7.pl)



Pielgrzymka do Miejsca Piastowego

31 lipca licząca 38 osób grupa parafian uczestniczyła w XIII Pielgrzymce do Sanktuarium bł. Bronisława Markiewicza i Michała Archanioła, która była połączona z Modlitwą o Trzeźwość Narodu Polskiego. Spotkanie rozpoczęły koncert pieśni, program słowno-muzyczny i świadectwa. Później uczestniczyliśmy w Eucharystii sprawowanej pod przewodnictwem Księdza Arcybiskupa Adama Szala i Księdza Biskupa Tadeusza Bronakowskiego, przewodniczącego KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości. Homilię wygłosił Ksiądz Biskup Bronakowski. Ukazał w niej zagrożenia wynikające z uzależnienia od alkoholu. Wzywał do modlitwy o trzeźwość i włączenia się w ruch Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Nasi parafianie uczestniczyli w procesji z darami. Zgromadzeni wierni mogli skorzystać z sakramentu pokuty i odprawić drogę krzyżową. XIII Ogólnopolska Modlitwa o Trzeźwość była połączona ze spotkaniem Rodziny Radia Maryja. Była transmitowana przez nasze diecezjalne Radio Fara, Radio Maryja i Telewizję Trwam. (M.S.)



OGŁOSZENIA PARAFIALNE - IX NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Dzisiaj Msza św. o godz. 11.30 sprawowana w intencji rejonów III. i IV. Jest to 13-ty dzień miesiąca, **nabożeństwo fatimskie o godz. 15.30** i po nim Msza św.
2. We wtorek **Uroczystość Wniebowzięcia NMP**. Msze św. jak w niedziele. Błogosławieństwo ziół i kwiatów podczas każdej Mszy św. Nie będzie nabożeństwa o godz. 15.30.
3. Powrót Pielgrzymki z Kalwarii Paclawskiej we wtorek (15 sierpnia) około godziny 14.00, a potem Msza Święta w kościele pw. św. Wawrzyńca.
4. **W czwartek** adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 15.00. Nabożeństwo przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II o godz. 17.45.
5. **W piątek** po Mszy św. wieczornej nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego i przez wstawiennictwo św. Siostry Faustyny.
6. W przyszłą niedzielę Msza św. o godz. 11.30 sprawowana w intencji rejonów V. i VI.
7. Serdecznie dziękujemy Parafianom za sprzątanie kościoła. Prosimy do sprzątania w **SOBOTĘ na godz. 8.00 mieszkańców domów przy ul. Dolnej nry od 31 do 50 i ul. Młynarskiej.**

INTENCJE MSZY ŚW. 13/08 - 20/08/2017

13/08/2017 XIX Niedziela Zwykła

08:00 Za MARIĘ i ZDZISŁAWA w 50 rocznicę ślubu; **10:00** Za ++ JANA i ZOFIĘ
11:30 Za rejon III i IV; **16:00** Za + JANINĘ Dłuhań

14/08/2017 Poniedziałek

06:30 Za + JANINĘ Dłuhań; **18:00** O bł. Boże dla sióstr z Róży św. Weroniki

15/08/2017 Wtorek Uroczystość Wniebowzięcia NMP

08:00 Za Parafian; **10:00** Za ++ JULIĘ i STANISŁAWA
11:30 Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o bł. Boże w 50 rocz. urodzin
16:00 Za + JANINĘ Dłuhań

16/08/2017 Środa

06:30 Za + JANINĘ Dłuhań; **18:00** Za ++ MARIANA i ELŻBIETĘ Kraszewskich
i + MARIĘ Trzpis

17/08/2017 Czwartek

06:30 Za + JANINĘ Dłuhań; **18:00** Za + KAZIMIERZA Nowakowskiego

18/08/2017 Piątek

06:30 Za + JANINĘ Dłuhań; **18:00** Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą
o potrzebne łaski dla Antoniny, Emiliana, Katarzyny i całej rodziny

19/08/2017 Sobota

06:30 Za + JANINĘ Dłuhań; **18:00** Za + TADEUSZA w 14 rocznicę śmierci

20/08/2017 XX Niedziela Zwykła

08:00 Za Parafian; **10:00** Dziękczynna z prośbą o dalszą opiekę dla rodziny
11:30 O Boże bł. i opiekę Matki Bożej dla MIECZYSŁAWA i MARI
z okazji 50 rocznicy ślubu; **16:00** Za + JANINĘ Dłuhań

